

Sygn. akt **XI Ka 274/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Mariusz Jaroszyński

Protokolant: Julia Biegaj i Wioleta Zawadzka

przy udziale prokuratora Elżbiety Książek – Sadło, Agaty Wilczopolskiej
i Krzysztofa Kłudki

po rozpoznaniu w dniach 9 maja 2019 r., 13 czerwca 2019 r. i 6 sierpnia 2019 r.

sprawy **S. K.** urodzonego (...) w Z., syna W. i D. z domu S.,

oskarżonego z art. 277 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku

z dnia 19 października 2018 roku sygn. akt. II K 241/18

I. uchyla zaskarżony wyrok i – przyjmując, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu – na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. postępowanie wobec S. K. umarza;

II. wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

XI Ka 274/19

UZASADNIENIE

S. K. został oskarżony o to, że w dniu 4 maja 2016 roku w B. województwa (...), podczas wykonywania prac polowych przy użyciu ciągnika z pługiem, poprzez wyoranie z ziemi dokonał zniszczenia znaku granicznego w postaci betonowego słupka oraz uszkodzenia dwóch znaków granicznych, poprzez wygięcie metalowej rury, a także ścięcie betonowego słupka, umieszczonych w granicy działek numer (...) należącej do R. R. i (...) należącej do S. K.,

to jest o popełnienie czynu z art. 277 k.k.

Sąd Rejonowy w Kraśniku wyrokiem z dnia 19 października 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 241/18, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oskarżonego S. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 277 k.k. oraz na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył prokurator, zaskarżając je w całości, zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na wyrażeniu, w oparciu o przeprowadzone na rozprawie dowody poglądu, że usunięte i uszkodzone przez S. K. przedmioty, znajdujące się na granicy działek (...) nie stanowiły znaków granicznych, podczas gdy prawidłowa analiza okoliczności wynikających z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z treści opinii biegłego geodety, odnośnie charakteru oznaczeń na

wyżej wymienionej granicy, a także z dokumentacji geodezyjnej, w postaci „projektu rozgraniczenia działek (...) (k. 37)” i projektu rozgraniczenia z 1978 roku (k. 38) wskazuje, że powyższe przedmioty, których uszkodzenia i usunięcia dopuścił się oskarżony, były znakami granicznymi, które to uchybienie miało oczywisty wpływ na treść wyroku, powodując niesłuszne uniewinnienie S. K. od dokonania zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu,

II. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4, 7, 201, 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na nieuwzględnieniu przy wydawaniu wyroku całości ujawnionych w toku rozprawy głównej i mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, w szczególności wynikających z opinii biegłego geodety L. B. oraz dokumentacji geodezyjnej, co do charakteru prawnego oznaczeń znajdujących się w granicy pomiędzy działkami (...) oraz pominięciu przy ocenie czynu zarzucanego oskarżonemu okoliczności związanych z przebiegiem i wyznaczeniem granicy pomiędzy wyżej wymienionymi działkami, niewyjaśnieniu wątpliwości wynikających z treści opinii biegłego i braku jej dostatecznej weryfikacji, co miało oczywisty wpływ na treść wyroku i w rezultacie spowodowało niesłuszne uniewinnienie S. K. od dokonania zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

W związku z powyższym, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kraśniku.

Apelację wniosła również oskarżycielka posiłkowa, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła obrazę art. 277 k.k., mającą wpływ na treść wyroku, a polegającą na uznaniu przez sąd I instancji, że uszkodzone i zniszczone znaki nie stanowią znaków granicznych, w sytuacji kiedy zostały one umieszczone w wyniku postępowania sądowego, jako wykonanie postanowienia Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 30 grudnia 1978 roku i stabilizowały granicę pomiędzy nieruchomościami stron, wytyczając ją zgodnie z tym postanowieniem, którego prawidłowość potwierdziło postanowienie Sądu Rejonowego w Kraśniku w sprawie o rozgraniczenie o sygn. akt I Ns 190/07; w związku z czym uzasadnione jest twierdzenie, że oskarżony popełnił czyn związany z niszczeniem i uszkodzeniem znaków granicznych.

Podnosząc powyższy zarzut, apelująca wniosła o zmianę orzeczenia i o uznanie S. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje zasługują na uwzględnienie w zakresie, w jakim kwestionują brak sprawstwa S. K.. W związku z tym oraz mając na względzie poniższe rozważania, Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok sądu I instancji i przyjmując, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., postępowanie wobec niego umorzył.

Odnosząc się natomiast w pierwszej kolejności bardziej szczegółowo do złożonych środków odwoławczych, należy uznać za trafny pierwszy z zarzutów sformułowanych przez prokuratora, a mianowicie błędu w ustaleniach faktycznych, przejawiający się w uznaniu przez Sąd Rejonowy, jakoby zniszczone i uszkodzone przez S. K. przedmioty, znajdujące się na granicy działek o numerach (...), nie stanowiły znaków granicznych, co z kolei doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego.

Sąd Okręgowy nie mógł natomiast zgodzić się w pełni z drugim zarzutem apelującego. Należy bowiem stwierdzić, że kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie wykazała, aby sąd meriti przy jego wydaniu nie uwzględnił całości ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności wynikających z opinii biegłego geodety L. B. oraz dokumentacji geodezyjnej. Z pisemnych motywów rozstrzygnięcia wynika, iż podlegały one analizie sądu. Jednakże ocena owego materiału dowodowego, co do charakteru prawnego przedmiotów znajdujących się w granicy pomiędzy działkami o numerach (...), zgodnie z twierdzeniem prokuratora, rzeczywiście nie była poprawna pod względem logicznym i faktycznym. Sąd Rejonowy poczynił ją bowiem z pominięciem drobiazgowego sprawdzenia i zweryfikowania opinii biegłych, zgromadzonej dokumentacji oraz analizy toczących się pomiędzy stronami spraw.

Przechodząc zaś do środka odwoławczego oskarżycielki posiłkowej, należy wskazać, że pomimo nietrafnie sformułowanego przez nią zarzutu obrazu art. 277 k.k., argumenty powoływane na jego poparcie w uzasadnieniu, są co do zasady słuszne.

Sąd I instancji uniewinniając S. K. wskazał, że aby jego działanie można było zakwalifikować z art. 277 k.k., zniszczone i uszkodzone przedmioty musiałyby być znakami granicznymi. Natomiast za takie, nie uznał je Sąd Rejonowy, opierając się przede wszystkim na opinii biegłego geodety L. B. z dnia 14 sierpnia 2018 roku (k. 318 - 322). Należy jednak podkreślić, że biegły nie był władny do dokonania oceny prawnej w tym przedmiocie, a winien dokonać jej sąd orzekający w niniejszej sprawie. Uznanie przez biegłego we wnioskach końcowych, jakoby „badane” przedmioty, nie były znakami granicznymi, nie obliguje sądu do bezkrytycznego przyjęcia tej tezy, bez dokonania własnej oceny i ustaleń pod kątem, czy nie są one znakami granicznymi o jakich mowa w art. 277 k.k.

Również w postępowaniu odwoławczym, biegły opiniując ustnie w dniu 13 czerwca 2019 roku wskazał, że podczas dokonania oględzin na miejscu zdarzenia, przed sporządzeniem pisemnej opinii do niniejszej sprawy, korzystał z dwóch map wykonanych przez biegłego J. R.. W związku z tym, iż umieszczone na nich te same punkty różniły się numeracją, identyfikacja ich sprawiała znaczne trudności, jednakże uznał, że przedmioty zainstalowane na gruncie na prostych pomiędzy punktami określającymi przebieg granicy prawnej, nie są znakami granicznymi, a jedynie markami, bowiem T. G., w oparciu o którego dokumentację granica została ustalona, dał taką ilość punktów zastabilizowanych znakami granicznymi, że nie było potrzeby ich zagęszczania. Dlatego też jego zdaniem, wszystkie punkty zagęszczające granicę prawną i zastabilizowane w danych punktach, w postaci słupków betonowych, czy rur stalowych, są markami (k. 371 - 372).

Sąd odwoławczy nie podzielił owych wniosków, stwierdzenie jakoby znaki stanowiące przedmiot sprawy niniejszej nie korzystały z ochrony jako znaki graniczne w ujęciu art. 277 k.k., wkracza w kompetencje sądu. Natomiast okoliczność, że biegły nie widział potrzeby zagęszczenia znaków granicznych nie oznacza, że przedmioty usytuowane (umieszczone) przez geodetę przy udziale komornika, a obrazujące przebieg granicy prawnej, nie są znakami granicznymi.

Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 kwietnia 1999 roku – w sprawie rozgraniczania nieruchomości (Dz.U. 45.453) w § 2 pkt 4 zawiera definicję znaku granicznego – jako znaku z trwałego materiału, umieszczonego w punkcie granicznym, lub trwały element zagospodarowania terenu, znajdujący się w tym punkcie. Jednakże akt rangi podustawowej, nie wiąże sądu karnego rozpoznającego daną sprawę, a wobec braku definicji legalnej na gruncie prawa karnego, wykładnia pojęcia – znaków granicznych - winna się opierać na ogólnych zasadach wykładni językowej.

Nadto, stosownie do art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. 2017.2101), znaki graniczne służą do utrwalenia położenia punktów oraz linii granicznych na mapie. Dokumentują one i utrwalają przebieg granicy, czyli linii rozgraniczającej nieruchomości gruntowe, określają ją, wytyczają, wizualizują, urzeczywistniają i wyznaczają, a co szczególnie istotne są gwarantem pewności stanu prawnego nieruchomości.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że sprawstwo oskarżonego oraz kwalifikacja prawna zarzucanego mu czynu, nie budzą wątpliwości Sądu Okręgowego. W sprawie niniejszej bezsporne jest przeprowadzenie rozgraniczenia działek i umieszczenie trwałych znaków granicznych. Faktem jest również, że przedmioty zniszczone i uszkodzone przez S. K. nie były usadowione przez J. R. w toku ostatniego postępowania rozgraniczeniowego. Nie ulega również wątpliwości, że w wyniku prowadzonych przez oskarżonego prac polowych w dniu 4 maja 2016 roku, uszkodzone zostały trzy znaki w miejscu, gdzie przebiega granica pomiędzy działkami o numerach (...), o którą toczył się pomiędzy stronami postępowania wieloletni spór. Wielokrotnie przeprowadzane były rozgraniczenia, a także stabilizowanie znaków granicznych. Jednakże ostatecznie, Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt II Ca 926/13 z dnia 19 marca 2014 roku (k. 82 - 89v) przyjął, że rozgraniczenie z 1978 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 402/78, stworzyło stan prawny na gruncie. Przebieg granicy pomiędzy działkami, został więc rozstrzygnięty sądownie. Należało zatem stwierdzić, iż przedmioty opisane w akcie oskarżenia, a umieszczone na linii granicy przez osoby uprawnione do tej czynności przez prawo geodezyjne i kartograficzne, w toku poprzedniego postępowania,

mającego na celu wykonanie orzeczenia o rozgraniczeniu nieruchomości - jak wynika z opinii L. B. oraz zeznań brata pokrzywdzonej, są znakami granicznymi.

Konsekwencją uznania zasadności środków odwoławczych, w powyżej omówionym zakresie, było uchylene zaskarżonego wyroku oraz przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu i umorzenie wobec niego postępowania na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., wobec uznania, że społeczna szkodliwość popełnionego przez niego czynu jest znikoma.

Uzasadniając powyższą decyzję należy przypomnieć, iż stopień społecznej szkodliwości czynu jest jego immanentną cechą, która pozwala na odróżnienie czynów błahych od poważnych i uznanie za przestępstwo tylko takich, które faktycznie i realnie szkodzą określonym dobrom jednostki, bądź dobru społecznemu. Ta zmienna cecha czynu, który formalnie wyczerpuje wszystkie znamiona danego typu czynu zabronionego, podlega indywidualnemu stopniowaniu i w zależności od konkretnych okoliczności podmiotowych i przedmiotowych, może być bądź to znikoma, nieznaczna, bądź też wysoka, a nawet szczególnie wysoka. Natomiast katalog tych okoliczności wyznaczających stopień społecznej szkodliwości czynu, ma charakter zamknięty i został przez ustawodawcę zebrany w treści art. 115 § 2 k.k.

W myśl powyższego przepisu, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej, lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przesłanki te stanowiły podstawę do przyjęcia przez Sąd Okręgowy znikomej społecznej szkodliwości czynu w sprawie niniejszej.

Przedmiotem oceny dokonanej przez Sąd odwoławczy w omawianym zakresie, stał się również incydentalny charakter działania oskarżonego, w kontekście wieloletniego sporu istniejącego pomiędzy właścicielami działek o numerach (...), związany z przebiegiem granicy. Nie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, że w stosunku do S. K. nie toczyły się inne postępowania w przedmiocie popełnienia przestępstwa z art. 277 k.k., poza niniejszym i nie był on dotychczas karany za jakiegokolwiek inne czyny. Sąd Okręgowy miał tu również na względzie, iż zniszczenie i uszkodzenie znaków granicznych, którego dopuścił się oskarżony, dotyczy znaków z poprzedniego, a nie z ostatniego rozgraniczenia.

Reasumując, o znikomej społecznej szkodliwości czynu zarzucanego S. K., przesądziła kompleksowa ocena zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przesłanek jej wartościowania.

Mając na względzie powyżej poczynione rozważania oraz nie stwierdzając uchybień procesowych z art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje natomiast oparcie w treści art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

Mariusz Jaroszyński